



DVD-700 nie jest drogi, ale tym razem firmie znanej z cenowych rekordów nie chodziło o "zejście" do najniższego możliwego pułapu, ale o uzyskanie bardzo wysokiej funkcjonalności wraz z przystępną ceną.

Koda **DVD-700**

Powiedzmy więc od razu, jakimi możliwościami dysponuje DVD-700. Jako audiofil powiedziałbym, że przede wszystkim ma DVD-Audio, w których zastosowano algorytmy MLP. A że audiofilem nie jestem, największy nacisk położę na umiejętność czytania DivX, i to z polskimi napisami. Oprócz tego odtwarzane są krążki i pliki: DVD-V, VCD, SVCD, CD, CD-R/RW, MP-3, JPEG, DVD-R/RW i DVD+R/RW. Wyposażenie w wyjścia jest kompletne. SCART-owi towarzyszy trójka komponent z progresywnym skanowaniem. Zastosowany zestaw dekode-
 derów przetwarza przy okazji DD oraz DPLII, dla DTS dostajemy tylko cyfrowe wyjście. Dekoder DD występuje tu jednak w wersji EX, a na tylnym panelu znajdujemy pełne wyjście 7.1 (w tym "wtopione" jest analogowe wyjście stereofoniczne). Wygląda to doprawdy imponująco. Oczywiście jest również S-Video i kompozyt. Cyfrowe wyjścia są dwa, po jednym w każdym ze standardów. Wszystkie gniazda RCA i S-Video są pozłoczone. Dla wielu użytkowników ważny bę-

dzie fakt, że DVD-700 ma zdjęte blokady regionalne.

Przedni panel jest metalowy i dość nowoczesny w formie, wyświetlacz oraz szuflada pokryte są lustrzanymi kawkami pleksi. Tuż obok wyświetlacza są cztery klawisze pełniące rolę kursorów, zamknięte w niby-galce. Funkcjonują bez zarzutu, chociaż wejście do menu możliwe jest tylko poprzez pilota.

Menu jest proste, krótkie i łatwe. Najważniejsze umiejętności to przełączanie aspektów obrazu oraz wybór odpowiedniego wyjścia wizyjnego (niektóre mogą pozostawać nieaktywne). Nie zapomnijmy też włączyć "downmix", gdy chcemy wielokanałowy dźwięk za dekode-

rem otrzymać w dwóch kanałach stereofonicznego wzmacniacza. Ustawień głośnikowych jest bardzo mało, praktycznie sprowadzono je do opóźnienia kanału centralnego i tylnych kolumn względem przednich. DD-EX trzeba uruchomić niezależnie od pozostałych ustawień.

Pilot wygląda lepiej niż znane nam dotychczas sterowniki Koda, przyciski rozłożone są logicznie, obsługa jest więc łatwa.

Wyjście komponent oczywiście dostarcza sygnał z progresywnym skanowaniem. DVD-700 wyposażono w dekodek DVD-Audio, przetwarzający również DD-EX – zastosowano analogowe wyjście 7.1.



DVD-700

Cena [zł] **700**
 Dystrybutor **POLPAK**

Wykonanie i komponenty

Solidne wykonanie mało efektownej obudowy. Wielokanałowy dekodek DVD-A obsługujący również DD-EX i DPLII.

ocena **dobra+**

Funkcjonalność

Bardzo dobre wyposażenie w wyjścia audio i wideo. Jest progresywne skanowanie i czytanie DivX i DVD-A. Menu rozbudowane, ale obsługa bardzo łatwa.

ocena **bardzo dobra**

Brzmienie i wizja

W stereo dźwięk dynamiczny i jasny, drobne kłopoty z basem, żywiołowa góra. W 5.1 spokojniejsza góra. Obraz z pastelowymi barwami, kiepska czerń, ale kontrast ratuje świetny biały.

ocena (CD/DVD-V) **dobra+ / dobra+**

ocena ważona **(4,6) dobra+**

Zaczęłam od płyt DVD-Audio. Brzmienie okazało się zrównoważone, czytelność była dobra, średnie tony ładnie ułożone. Jedyną uwagę dotyczącą "niedopełnienia" brzmień większych instrumentów, takich jak perkusja i fortepian. Oczekiwana konsekwencją takiego stanu rzeczy powinno być zredukowanie potęgi orkiestry symfonicznej, ale zabrzmiała ona dość przekonująco. Średnica pięknie łączy się z górą, jest też płynność przejścia w bas. Wysokie tony mają przy tym bardzo wyrazisty charakter, metaliczności się nie pojawiają. Płyty CD dają już dźwięk nieco bardziej zamazany i ciemniejszy. Góra staje się mniej klarowna, za to środek gęsty, wypełniony, idąc w stronę niższych częstotliwości dźwięk dalej nabiera masy. Ale co ciekawe, referencyjnie zrealizowane płyty (XRCD, HDCD) śmiało dorównują realizacjom DVD-Audio.

Dźwięk z DVD charakteryzuje się wyrazistymi dialogami. Środek sceny uderza konkretnymi

informacjami, większość idzie środkiem, tylko niektóre kierowane są do lewego i prawego głośnika. W systemie z DVD-700 głośnik centralny powinien być bardzo dobry. Góra pasma nie jest już tak zadziorna jak w stereo, za to bas przywala masywnymi i potężnymi dźwiękami, które jednak wcale się nie rozlażą - są nawet twarde i ostre. Prawie w ogóle nie ma tu kłopotów z analitycznością, rozdzielczością i kontrolą - o ile użyjemy przyzwoitego subwoofera.

Obraz ma dobrze wypełnione kolory, raczej ciemne i spokojne. Widoczna jest lekka dominacja czerwonego, ale jest to wada dokuczliwa dopiero wówczas, gdy monitor sam ma podobne tendencje. Kontrast jest przeciętny, choć biel jest rewelacyjna. Zanizanie poziomu kontrastowości odbywa się więc z winy głębokości czerni, często przypominającej ciemnoszary. Za to już same odcienie szarości separowane są idealnie, duże plamy innych ciemnych kolorów również nie wywołują efektu pikselizacji.